Wydanie wieczorne.

„GŁOS NARODU" Wychodzi dwa razy dziennie. Cena 4 halerze. Wychodzi dwa razy dziennie. „GŁOS NARODU"

Wychodzi dwa razy dziennie o godz. 12 w południe i o godzinie 6-tej wieczór.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie 2 kor. 70 hal. kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 0 w innych państwach kwartalnie kor. 12, Za jednorazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie Zmiana adresu: 40 hal.

GŁOS NARODU

Dziennik założony w r. 1892 przez JOZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer poludn. 10 hal. wieczorny 4 hal. Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty franco do Administracji „Głosu narodu". Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyj przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie Monarchji i w państwie niemieckiem. — Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisy Redakcya nie zwraca. AdresRed.. Ul. św Krzyża l. 7. Adres tel. „Głosu Narodu" Kraków, Tel. Nr.190.

Nr. 361 Kraków, niedziela 9 sierpnia 1908 r. ROK XVI.

Kronika.

PRECZ Z TOWAREM PRUSKIM!
KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków, 6 sierpnia 1908 r.

— Z TEATRU MIEJSKIEGO. Ostatni tydzień pobytu artystów lwowskich w naszym teatrze zapowiada repertuar nadzwyczaj urozmaicony. I tak: Dziś „Trubadur", występuje po raz ostatni p. Muszyński. Jutro w niedzielę popołudniu w przedstawieniu „Halki" na rzecz członków orkiestry wystąpi po raz pierwszy przed tutejszą publicznością w partji tytułowej pani Stanisława Dogmar-Paczowska Krakowianka, kształcona w sztuce śpiewu we Włoszech. Wieczorem danym będzie po raz trzynasty „Czar walca". W poniedziałek na benefis p. A. Lelewicza „Dzwony z Corneville" z udziałem pań: Schupp, Brzeskiej i pp. Laymana, Sulikowskiego i Krzewińskiego. P. Lelewicz odegra trudną rolę Gasparda. We wtorek po raz ostatni: „Wesoła wdówka", we środę po raz ostatni „Mąż trzech żon", we czwartek po raz przedostatni „Czar walca", w piątek „Faust", opera Gounod'a, w której p. Okoński śpiewać będzie po raz pierwszy partję Mefistofelesa. W sobotę i w niedzielę odbędą się po dwa przedstawienia dziennie, które zakończą tegoroczną gościnę lwowskiej trupy. W sobotę popołudniu danym będzie „Druciarz", wieczorem „Opowieści Hoffmana, w niedzielę popołudniu „Halka", a wieczorem na pożegnalny występ „Czar walca". Po czem zaraz po przedstawieniu cały personal wyjeżdża z powrotem do Lwowa, gdyż już we wtorek rozpoczynają się tam przedstawienia.

— Z „SOKOŁA". W dniu 15 i 16 sierpnia br. odbędzie się w Prościejowie Zlot sokoli Zup morawskich przy udziale całego Sokolstwa czeskiego. Będzie to więc niejako ogólny Zlot czeski, różniący się od Zlotu odbytego w r. 1907 w Pradze tem tylko, że w tym ostatnim brały udział także drużyny innych Sokołów słowiańskich, oraz Towarzystw gimnastycznych zagranicznych. Z powodów ogólnie wiadomych Sokolstwo polskie nie mogło w r.1907 uczestniczyć w Zlocie pragskim. Obecnie po konferencji delegatów naszego Związku sokolego z Przewodnictwem Związku czeskiego, od bytej w Pradze w czerwcu br. w sprawie przystąpienia do słowiańskiego Związku sokolego, oraz wskutek zmienionych warunków, uznał Związek polskiego sokolstwa za właściwe nawiązać dawne stosunki z Sokolstwem czeskiem, rozluźnione nieco w ostatnich czasach. W tym celu uchwalił wysłać reprezentację swoją na Zlot do Prościejowa, a zarazem wezwał okręgi do wzięcia udziału w tej delegacji. Udział ten będzie tylko reprezentacyjny, bez ćwiczeń, nie mniej przeto dla znaczenia delegacji i ważności wycieczki naszej jest pożądane aby wypadł możliwie okazale. Okręg I krakowski, wzywa więc Gniazda swoje do wzięcia udziału w tej delegacji, której właśnie jest szczególniejszym obowiązkiem okręgu naszego, jako położone najbliżej Sokolstwa czeskiego i mającego z nim niejednokrotnie bliższe i serdeczne stosunki. Sądzimy, że dla tych wielu, którzy mieli gorącą chęć już w roku zeszłym uczestniczyć w wielkim Zlocie pragskim, nastręcza się właśnie dobra sposobność zobaczenia go obecnie o prawie tym samym programie w Prościejowie, sposobność poznania znakomitego rozwoju i stałego postępu Sokolstwa czeskiego i wyniesienia z niej korzyści i wskazówek dla nas. Uczestnicy zgłaszać się mają w kancelarji Sokoła (w każdej siedzibie Gniazda) najpóźniej do 11 bm. Kwatery będą zapewnione. Strój uroczysty sokoli. Cała wycieczka sokola jedzie jednym pociągiem, mianowicie pospiesznym wychodzącym z Krakowa w piątek w nocy o godzinie 1 minut 6.

Z Wydziału Okręgu I.

— Z TEATRU LUDOWEGO. Jutro w niedzielę 9 bm. przynosi popołudniowy repertuar po raz 4ty nadzwyczaj wesoły wodewil ze śpiewami i tańcami p. t. „Wesoły rezerwista".

Na wieczornem przedstawieniu ukaże się po raz drugi w tym sezonie czteroaktowy wodewil pt. „Przygody pensyonarki" (Mamselle Nitouche). Pierwsze przedstawienie, które grane było przy wypełnionej po brzegi widowni, zyskało wspaniały sukces, publiczność oklaskiwała gorąco artystów i kuplecistów. Sztuka grana będzie w nowej zupełnie szacie dekoracyjnej i kostyumowej.

— Z POWODU ODPUSTU w KALWARJI-ZEBRZYDOWSKIEJ zamierza Dyrekcja kolei państw. w Krakowie zaprowadzić dnia 15 sierpnia b. r. z Kalwarji następujące pociągi osobowe nadzwyczajne, a mianowicie:

1.	poc. o g. 1-ej	popoł.	do Krakowa
2.	„ „ „ 2-ej	„	„ „
3.	„ „ „ 3-ej 17 m.	„	„ „
4.	„ „ „ 4-ej 15 „	„	„ „
5.	„ „ „ 5-ej	„	„ Zwardonia
6.	„ „ „ 5-ej 42 m.	„	„ „
7.	„ „ „ 5-ej 47 „	„	„ Krakowa
8.	„ „ „ 7-ej 11 „	„	„ Now.-Sącza
9.	„ „ „ 7-ej 22 „	„	„ Krakowa
10.	„ „ „ 9-ej	„	„ „

Równocześnie zarządzi się, by kasy osobowe w Kalwarji cały dzień sprzedawały bilety do wszystkich pociągów.

— WYNALAZCA BALONU w KRAKOWIE. Nieznanym dla ogółu krakowskiej ludności jest tutejszy wynalazca balonu do sterowania. Jest nim p. Franciszek Radomski kierownik techniczny krakowskiej filji maszyn Singera i Spółki, który już od 24 lat pracuje nad wynalezieniem balonu. Po długich pracach zdołał p. R. skonstruować balon, którym — według jego zdania — można sterować nie tylko podczas ciszy, ale i podczas średniego wiatru, można regulować szybkość lotu, opadanie i wznoszenie się balonu bez utraty balastu i gazu. P. Radomski, zwrócił się do ówczesnego ministra spraw zagranicznych, Gołuchowskiego, i do ministra Galicji Dra Piętaka. W obu jednak ministerstwach, oprócz serdecznych życzeń powodzenia, nic nie uzyskał. Wobec tego odniósł się do ministerstwa wojny, skąd po kilku tygodniach otrzymał odpowiedź na ręce dyrektora policji. Ministerstwo skłonne jest do użycia wynalazcy do prób balonu wojskowego pod warunkiem, że balon ten nie ulegnie żadnym uszkodzeniom ani przeróbkom. Wszelkie też koszta transportu, obsługi i manewrowania ma ponosić sam wynalazca. Zważywszy jednak ogromne koszta, z jakimi tego rodzaju próby są połączone, wynalazca był zmuszony zaprzestać na razie dalszych prac i zwrócić się ze swym projektem do jednego z rządów zagranicznych, co jednak, jak dotychczas, nie zostało uwieńczone pomyślnym rezultatem.

Dodać należy, że wynalazca potrzebuje tylko 1000 koron dla wykonania modelu, z którymby mógł urządzić próbę. Motor balonu posiada siłę 10 koni, konstrukcja bardzo prosta. Wynalazca włożył w swą pracę cały swój majątek.

— ŻYDOWSKA „FABRYKA" MONET w KRAKOWIE. Policja tutejsza wpadła na trop żydowskiej „fabryki" do wyrabiania fałszywych monet. Jeszcze przed 3 tygodniami wykryto w pracowni ślusarskiej Goldbluma sztancę do wyrobu drobnych monet. Prowadzone w tej sprawie dochodzenia ułatwiło nowe przypadkowe odkrycie. Mianowicie wczoraj ajent policyjny p. Karcz spostrzegł na placu Wolnica, że jakaś żydówka płaciła chłopu „nowymi" pieniędzmi, mianowicie dwudziesto - halerzówkami, których posiadała większą ilość. P. K. wziął do ręki kilka monet i przekonał się że były fałszywo. Zaaresztował więc ową żydówkę, na zwiskiem Raca Sturman, oraz męża jej Abrahama.

Przy rewizji dokonanej w ich mieszkaniu przy ul. św. Józefa l. 26, znaleziono 32 fałszywych dwudziesto-halerzówek i dwie dziesięcio-hal.

Falsyfikaty te tak były doskonale odrobione, że nawet w kilku bankach, w których je przedłożono, nie poznano, iż były fałszywe. Śledztwo w toku.

— ZATRUCIE ALKOHOLEM. Wczoraj o 11 w nocy wezwano pogotowie ratunkowe na policję podgórską, gdzie doprowadzono kobietę niewiadomego nazwiska, lat około 40, która znajdowała się w stanie bardzo silnego zatrucia alkoholem.

— UDERZONY KAMIENIEM. Koło rogatki Warszawskiej jakiś włóczęga zaczepiając przechodniów, uderzył wczoraj kamieniem 14 letniego ucznia 3 klasy gimnazjalnej Józefa Salicza. Uderzenie było tak silne, iż spowodowało dość wielką ranę na lewej skroni.

— UJĘCIE ZBIEGA. Antoni Boruch, jeden z pięciu zbiegłych niedawno więźniów wsiadł wczoraj w Podgórzu Bonarce do pociągu jadącego w kierunku Skawiny, nie wiedząc że tym właśnie pociągiem jechali żandarmi z Podgórza, którzy go też poznali i odstawili do sądu w Skawinie.

— KOSZTOWNA SZYBA. Niejaki Szczypa Ludwik z Jaworzna oglądał wczoraj na ul. Grodzkiej wystawę jednego ze sklepów tak ciekawie, że wybił szybę, za którą właściciel sklepu kazał sobie zapłacić 16 kor. S. zapłacił wyrządzoną szkodę, przyczem wręczył właścicielowi banknot 100 koronowy, a otrzymaną

resztę schował do kieszeni. Wkrótce jednak spostrzegł brak tych pieniędzy. Widocznie jakiś złodziej, przechodząc ulicą podpatrzył, gdzie S. schował pieniądze i zręcznie mu je wyciągnął. Wybicie szyby kosztowało więc Szczypę 100 koron.

NIELETNI ZŁODZIEJ. Wczoraj przyłapano jednego z małoletnich złodziei, których tylko kręci się po mieście, niejakiego Jana Lepiórskiego w chwili, gdy na placu Wolnicy kradł ze straganu ziemniaki.

— SCHWYTANY OSZUST. Policja krakowska przytrzymała wczoraj niejakiego Stanisława Kusinogę dla sprawdzenia tożsamości osoby i przy rewizji znalazła przy nim kilka sfałszowanych przez niego rachunków p. Kamila Angelusa, wystawionych na imię jego od biorców oraz weksel ze sfałszowanym podpisem p. A. Kusinoga zdołał już za pomocą sfałszowanych rachunków odebrać pieniądze od kilku odbiorców p. A. Po sprawdzeniu tożsamości Kusinogę zatrzymano w aresztach policyjnych.

— WYPADEK PRZY PRACY. Wczoraj o godz. 4 popoł. zgłosił się na stację ratunkową Szymczyk Julian, 13-letni pomocnik murarski, który pracując przy budowie domu na ul. Zyblikiewicza, został uderzony w głowę spadającą cegłą.

— W NAPADZIE SZAŁU- Dzisiaj o g. 11 przedpoł. niejaka Zofia Marszałek 40 lat licząca, w przystępie nagłego szału usiłowała się utopić i skoczyła do Wisły w pobliżu placu Groble. Na szczęście wydobyto ją dość wcześnie z wody i oddano pod opiekę Tow. ratunkowego.

— NIEPOGODA jest tego lata stale wierną okolicom Krakowa Aura nasza stała się już zupełnie wyspiarską, nawet nie angielską, ale północno-szkocką. Nie tylko bowiem deszcz pada nieustannie, lecz przyłączają się do tego jeszcze przejmujące chłody. Dziś znowu, tak samo zresztą jak i wczoraj, dzień jest mglisty; deszcz, to mżysty, drobny, to grubszy, jak padał przez noc całą, tak zamierza widocznie i nadal. Jeżeli dla mieszkańców miasta to tylko niewygoda, konieczność uzbrojenia się w palto, parasol i kalosze, to dla mieszkańców wsi, których pola i ogrody tak już zostały zniszczone niedawnymi ulewami i powodzią, oznacza to dalszy ciąg klęski. Cała nadzieja w „polskiej“ jesieni, która może, może wynagrodzi nas w części za deszczowość lata.

— ZNANY ARTYSTA i AUTOR wielu monologów i humoresek, Artur Zawadzki, jedzie z Warszawy do naszych zdrojowisk celem dawania wieczorów „Literacko-humorystycznych“. Pierwsze przedstawienie odbędzie się w Rabce 8 sierpnia, następne w Truskawcu, Szczawnicy i Krynicy.

— TEATR POZNAŃSKI pod nową dyrekcją p. Andrzeja Lelewicza rozpocznie sezon dnia 12 września. Dyrektor Lelewicz wyjeżdża zaraz po swym poniedziałkowym benefisie do Poznania, gdzie już dnia 15 b. m. rozpoczyna próby. Na inauguracyjne przedstawienie złożą się: „Halka“ i „Dziewiczy wieczór“, następnie grane będą. „Mąż idealny“, „Dulska“, „Słodka dziewczyna“, „Złota czaszka“ i td. Personal liczy razem 76 osób, orkiestra 24 osoby. Reżyserem dramatu jest p. Andruszewski z Krakowa. Reżyserem komedji p. Kliszewski ze Lwowa, zaś opery i operetki sam p. L. Kapelmistrzem opery jest p. Langner, operetki p. Józef Lehrer. Zresztą personal artystyczny złożony z artystów z krakowskiego, lwowskiego i poznańskiego teatru z czasów Rygiera.

— CHWAŁA BOGU. Do „Unser Leben“ donoszą z Częstochowy, że wyruszyła stamtąd ubiegłego poniedziałku grupa młodych syonistów z partji „Poale-Syon“, celem osiedlenia się w Palestynie. W tych dniach ma wyruszyć druga większa grupa. Odjeżdżających żegnało na dworcu wielu robotników żydowskich.

— UPADŁOŚĆ BANKU PRZESYŁKOWEGO w AMERYCE. Według zawiadomienia Ministerstwa spraw wewnętrznych, zarządzono przymusowe postępowanie konkursowe przeciw firmie bankowej, „Zotti et Comp“. w Nowym Yorku 108 Greenvich Str. z filiami w Pittsburgu i Chicago, która zajmowała się głównie pośrednictwem w przesyłaniu pieniędzy austryjackich wychodźców w Ameryce do ich krewnych w kraju, zlecając wypłatę lub przekazując pobrane w Ameryce kwoty bankom krajowym.

Wspomniana firma popadła już przed jakimś czasem w trudności w wypłatach i z powodu niedokonania wypłat pieniędzy pobranych w Ameryce, wniesiono liczne reklamacye.

Ewentualne zgłoszenia wierzycieli konkursowych należałoby przesyłać wprost do austryjacko-węgierskiego generalnego konsulatu w Nowym Yorku.

Zgłoszenia takie muszą być własnoręcznie podpisane przez wierzycieli konkursowych i legalizowane przez jeden z urzędów konsularnych Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Telegramy.

GIMNAZJA POLSKIE.

LWÓW. „Gazeta Lwowska“ ogłasza: Cesarz zezwolił na utworzenie z początkiem roku szkolnego 1908-9 państwowych gimnazjów z polskim językiem wykładowym w Myślenicach i Zółkwi.

PRZEWRÓT w TURCJI.

KONSTANTYNOPOL Poszczególne wypadki usuwania wyższych urzędników, którzy się bardzo skompromitowali i którzy byli protegowani przez popleczników z Yildiz, trwają dalej i przybiorą prawdopodobnie jeszcze większe rozmiary. Tureckie dzienniki przynoszą bardzo wiele szczegółów o rzekomych setkach tysięcy, jakie znaleziono u usuniętych dygnitarzy i ministrów.

KONSTANTYNOPOL. Zakładanie nowych dzienników tutaj i na prowincji, trwa w dalszym ciągu.

KONSTANTYNOPOL. Wczoraj po przyjęciu ciała dyplomatycznego, przyjął sułtan francuskiego ministra skarbu, Cailoux'a, który złożył mu życzenia z powodu powrócenia konstytucji. Następnie przyjął sułtan delegatów „Towarzystwa angielskiego“ i dyrektora Banku Ottomańskiego. Jak dzienniki tureckie donoszą, zapewnił sułtan ponownie, że nigdy nie naruszy konstytucji. Po selamliku zjawił się sułtan w oknie pałacu, a tłum witał go owacyjnie.

SPRAWA REFORM w MACEDONJI.

PETERSBURG. (Pet. aj. tel.) Ministerstwo spraw zewnętrznych przesłało zastępcom Rosji zagranicą, aprobowany przez gabinet londyński projekt reform w Macedonji. Nastąpiło to w celu przyjęcia do wiadomości tego projektu, a skoro zarządzenia sułtana nie miałyby doprowadzić do celu, rząd rosyjski przedstawi mocarstwom konieczność podjęcia bezpośredniej wspólnej akcji w Macedonji.

ECHA KRÓLOBÓJSTWA.

LIZBONA. Sąd wojenny skazał pięciu sierżantów, którzy byli zawikłani w ruch rewolucyjny w styczniu b. r. na trzy lata więzienia w twierdzy i dalsze trzy lata deportacji. Dwóch sierżantów uwolniono.

SMIERĆ MINISTRA.

RZYM. Zmarł tutaj margrabia Rudini. O zgonie zawiadomiono natychmiast króla i prezydenta ministra Giolittego. Dzisiaj nastąpi otwarcie testamentu. Rudini prosił aby na trumnie jego nie składano kwiatów i aby pogrzeb był zupełnie skromnym. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę lub w poniedziałek.

IGRASZKI ŻYWIOŁÓW.

TERNI. (Włochy) Wczoraj wieczorem nawiedziła miasto i okolicę oraz wiele innych miejscowości gwałtowna burza z gradem W Terni zawaliło się kilka domów przyczem zginęło jedno dziecko. W miejscowości Zenane wykoleił się pociąg towarowy

Ceny targowe z dnia 6 sierpnia r. b.

za 100 klg.

Pszenica biała	od	—·—	do	—·—
„ czerwona i żółta	„	24·30	„	24.80
„ węgierska	„	—·—	„	—.—
Żyto krajowe	„	18·—	„	21.20
„ węgierskie	„	20·90	„	21.90
Jęczmień na krupy	„	16·—	„	16·60
„ browarny	„	—·—	„	—·—
„ słowacki	„	—·—	„	—·—
„ na paszę	„	14·—	„	14.10
Owies z opłatą akcyz.	„	15·30	„	16.10
Proso	„	14·—	„	14·80
Jagły	„	24·—	„	26·—
Tatarka	„	17·20	„	18.60
Kukurydza	„	15·60	„	16.10
Groch	„	22·50	„	29·—
Fasola	„	17·—	„	26·—
Wyka	„	30·—	„	32.—
Rzepak zimowy	„	—·—	„	—.—
Koniczyna nasienna czerw.	„	—·—	„	—·—
„ „ biała	„	—·—	„	—.—
Tymotka	„	—·—	„	—·—
Esparsetta	„	—·—	„	—·40
Soczewica	„	20.—	„	—·—
Słoma	„	7·20	„	8·—
Siano	„	8·—	„	9·20
Koniczyna pastewna	„	10·80	„	12·—
Ziemniaki	„	3·20	„	4·—
Jaja	kopę	2·90	„	3·20
Masło	1 kg	1·90	„	2·—
Spirytus na 75° Tralesa	1 hl.	—·—	„	210·—
„ „ 95° „	1 hl.	—·—	„	170·—



Wydawca i redaktor odpowiedzialny dr. Antoni Beaupre. Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.

